

ŠALTINIS Krymnica

Bielaruskaja Narodnaja Hazeta

Vychodzić u aŭtorki i piatnicy.

№ 35 (744).

Cana 10 ct.

VILNIA, 3.V.1940 h.

Hod wydańnia XXII

Padpiska na hod — 5 litaŭ, na paŭhoda — 3 lity.
Zahranicu — ūdvaja daražej.
Abviestki: za 1 mm u tekście 4^o ct., za tekstam 30 ct.

Adresas red.-adm.: Vilnius, Pylimo g-vė 1—2,
tel. 28-32

Adres red. i admin.: Vilnia, Zavalnaja vul. 1—2.
Redakcyja i administracyja adčyniena 10—14 hadz.
Redaktar pryjmaje 15—16 hadz.

PAČYNAJUČY MATČYN MIESIAC...

(Uvahi ab bielaruskaj siamji)

U miesiacy traŭni badaj uva ūsich krajoch Eŭropy niekatoryja dni, abo i cely tydzień, pašviačajuć u čeśc Matki. Ab hetym zaŭsiody pamiatujuć tak-ža i bielarusy i jak mohuć addajuć pašanu bielaruskaj Matcy. Da hetul bielarusy svajej Matcy hetuju naležnuju jej pašanu pieravažna addavali tolki pry pomačy hazet, pišućy adpaviednyja artykuły. Ale ūžo vialiki čas, kab bielarusy ūsviatkavali ūsviata Matki bolš pavažna i ūračysta. Padajom dumku ū čeśc bielaruskaj Matki pašviacić „Nia dzielnik“ „Biel. Centru“ pry hałoŭnym učaści vučniaŭ Bielaruskaj Prohimnazii i pačatkavaj školy. A tymčasam, spatykajućy matčyn miesiac, majem pahavaryć nia vylučna ab matcy, ale ab bielaruskaj siamji, jakoj matka žjaŭlajecca hałoŭnym jadrom i asiarodkam.

Što takaje siamja i jakaje jaje značeńnie, usiaki dobra viedaje. Heta jość pieršaja hałoŭnaja składovaja častka ahulna-hramadzka-ha, narodna-ha i dzia-žaŭnaha žyćcia. I kali heta siamja silnaja i zdarovaja, dyk zdarovy i silny ūvieš hramadzki arhanizm. Voš-ža kožny narod i pavinien staracca ab hetaje zdarou-je svajej siamji.

Hałoŭnymi oznakami zdarouja siamji jość: adzinašć žanimstva — adzin i adna, pastajannašć — nierazarvalnašć, sužyćcio muža i žonki na padstavach chryščijanskaj moralnašći, pryznańnie plodnašći žanimstva za dar, ašviačany pryrodaj i Boham, ukłaďańnie ahulnasiamiejnaha sužyćcia (bački i dzieci) tak-ža na padstavie chryščijanskaj moralnašći.

Treba tak-ža staracca, kab žonka i muž byli

adnej viery, heta daje im u žyćci bolš adzinstva, sucelnašći i mocy, što ma-je pašla datatny ūplyŭ na patomstva.

Narešcie, žanimstva pavinna składacca z asob adnej nacyjalnašći: u naš čas, kali dziejnik nacyjanalny adyhryvaje hetak vialikuju rol u žyćci hramadzki i kulturnym, nacyjanalnaja roznašć u muža i žonki časta jość adnej z hałoŭnych pryčyn niazhody.

U bielaruskaj siamji, asabliva ū mieście, časta mnohich z henych vyličanych prykmietau silnaj i zdarovaj siamji nie staje. Nia budziem tut uspaminać ab niastačach u bielaruskich siemjach niekatorych pry-namsi prykmietau charak-teru moralnaha, bo hetyja re-čy moža kantralavać tolki kožnaj adzinki asabistaje sumleńnie, ale padčyrkiva-jem tut niastaču ū bielaruskaj siamji datatnych pry- kmietau nacyjanalnych. Jak-ža mnoha jość bielarusau, jakija pažanilisia z rasiejka- mi abo polkami i jakich siańnia siemji susim niebie- laruskija. Nia čuvać u he- tych siemjach bielaruskaj movy i susim nie adčuva- jecca tam ani bielaruskaha dychu, ani hlybiejšaha zra- zumieńnia spravy adradžeń- nia bielaruskaha narodu.

Voš-ža, spatykajućy mat- čyn miesiac i ūsviatkajućy matčyn dzień, nad hetym usim bielarusy pavinny pry- zadumacca...

A. S-ki

Bielarusy-kataliki kuplajcie

„MAJOVUJU ČYTANKU“
KS. VIKTARA ŠUTOVIČA

i karystajcie z jaje ū časio majovych nabaženstvaŭ
Cana 50 centaŭ.

Vypisać-kupić možna ū Biel. Kniharni „PAHONIA“. Vilnia, Zavalnaja 1.

Nastroi ū Italii

(Uražańni našaha karespudenta z Rymu)

Rym, 21.IV 1940 h.

U Rymie, dzień zakładzinaŭ katoraha siańnia Italija ūsviatkavala, viasna ū poŭnaj krasie. Drevy raspuskajucca, ludzi lohka adziety, svabodnyja, viasio- lya, padskakivajuć, padšpieŭva- juć... Dy i čamu-ž tut nie viesia- licca, kali na ūsviecie choć hetulki biady i niadoli, a tut i soniej- ka hrejeć i ūsviežaja zieleń tak pryjemna dzieić na zachłapa- tanuju ūsio-taki dušu čala- vika! I ja tak-ža viesialiŭsia z svaim pryjacielam, čarniavym baŭharam, z katorym daŭno padružyŭ.

—Nu i ci-ž nia dobra ū Italii?

— Pakulšto tak — kaža jon. Chto viedaje adnak, što ča-

Novy pradstaŭnik Italii ū Niamieččynie

Hetymi dniami adklikaŭ Mus- solini z Berlina dasiulešniaha pradstaŭnika Italii ū Niamieččy- nie ambasadora Bernardo Atto- lico. Novym italjanskim prad- staŭnikom naznačany ū Berlin b. ministr prapahandy Dino Al- feri. U sviazii z hetym, hazety zvaročvajuć uvahu, što miž Ita- lijaj i Niamieččynaj moža na- stupić jašče bolšaje zbližeńnie, bo Dino Alferi žjaŭlajecca pry- chilnikom ciesnaha italjanska- niamieckaha supracouńictva i maje ū hetym užo vialikija za- sluhi.

Aprača taho, niekatoryja ūva- žajuć, što adklikańnie Attolico jość adnym z krokaŭ Mussoli- naha da vajny, bo Attolico he- ta stary dyplomat i starońnik neŭtralnašći.

Adnačasna Mussolini nazna- čyŭ Attolico svaim pradstaŭni- kom pry Papiežu. I heta by- cam maje pryčynicca da palep- šańnia adnosinaŭ miž Vatyka- nam i Berlinam.

kaje jaje zaŭtra?.. Usio daraže- je, žaleznaja platy zdymajuć i pieratoplivajuć na harmaty; skury nie dakupicca. Marmu- ry-ž zichaciać, ale na marmura- vaj hary ziarnia nie pasieješ. Mižziemnaje mora poŭnaje anhlickich ryb, usie zakanurki prymorskija Hrecyi, na katoru- ju hordy Rym zaŭsiody smaka- vita hladzić — akružanyja flo- tam sajuźnikaŭ. — Znača per- spektyvy takija, — siadzieć i maŭčać, karystacca dobrej fa- maj paabisynskaj.. I tamu, vi- dać, duce nie havaryŭ.

—Dyk što, Italija nia pojdzie vajavać?

—Pajšla-b, kab byla peŭnaja, što za karotki čas razam z niem- cam razabjeć sajuźnikaŭ. Peŭ- našć adnak pakulšto nie viali- kaja. Pašla jość jašče inšyja pry- čyny, katoryja dynamičnuju Ita- lijju paŭstrymoŭvajuć ad nie- razvažnašći: papiež, katoraha tut velmi pavažajuć i lubiać, a katory ūsiej dušoj nia choča, kab kruh vajny ū ūsviecie rasšy- raŭsia razam sa zlom moral- nym i fizyčnym... Jość karol i karaleva, a hetyja-ž zaŭsiody byli ū družbie i ū radni z ra- manskimi narodami, a staranili ad hotau (niemcaŭ). Taksama biednata kraju nie pazvalaje Italii na doŭhuju vajnu. Raŭna- vahu hrašej užo siańnia velmi trudna ūtrymaje. Usie, chto mo- ža, skuplajuć amerykanskija do- lary. I tak siańnia ūžo cana do- lara dva razy bolšaja, čym pie- rad najejdam niemcaŭ na Nar- vehiju.

— A što honić Italiju da vajny?

— Prahnašć zabirańnia i ras- šyrańnia imperyi, vajennaja pad- hatoŭka maľadoha pakaleńnia, čuć nie ad kaŭski, dy am- bicyja pavadyra. Usia italjanska- ja presa piša prociŭ sajuźnikaŭ, na karyšć niemcaŭ. Heta tolki sposab, kab štošci zarabić abo na adnej, abo na druhoj stara- nie ūciahnutych u vajnu.

I tut ja pačaŭ havaryć pa- bielarusku, a moj druh—pabaŭ- harsku, kab nas toj dy hety nie padsluchaŭ.

Vasil Kryvičanin



Savieckaja Bielaruś

(Karotki ahlad na asnovie najnaviejšych dadzienych)

U sajuzie dvanaccacioch savieckich respublik treciaje miesca pa liku nasielnictva prypadae Republicy Bielaruskaj (za Rasiejskaj i ŭkrajinskaj). Respublika heta, pašla dałučeńnia Zachodniaj Bielarusi, zajmae prastor 235 tysiač kvadratnych kilometraŭ i maje 10.400.000 žycharoŭ.

Pa vialičyni prastoru Bielaruskuju Savieckuju Respubliku možna pryraŭniać, z małej różnicaj, da takich dziaržaŭ, jak Anhlia biez kalonijaŭ (245 tys. kv. km.) i Italija (310 tys. kv. km.). U miežach Bielaruskaj Savieckaj Respubliki mahli-b žmiaścicca razam: Belhija (31), Halandyja (34), Danija (44), Latvija (66) i Estonija (48). Ad kožnaha z hetych haspadarstvaŭ Biel. Sav. Respublika nahuľ u piac разоŭ bolšaja.

Pa liku nasielnictva nia možna adnak pryraŭniać BSSR da dziaržaŭ „pieršaj klasy“, jak Anhlia ci Italija, katoryja zasieleny huściej. A ŭsio-ž-tyki i z hetaha boku BSSR nia ŭstupaje mnohim važnym haspadarstvam, majučy bolš žycharoŭ, jak Madziarščyna (9 miljn.), Belhija (8), Halandyja (8), Partuhaliya (7), Hrecyja (7), Švecyja (6), nia kažučy ŭžo pra takija maľaludnyja staronki, jak Danija (4 miljn.), Švajcaryja (4), Narvehija (3), Latvija (2), ci Estonija (1).

Huščynia nasielnictva ŭ Sav. Bielarusi nievialikaja: 44 asoby na kožny kvadratny kilometr (jak u Ličvie). Daje heta mahčymaś razrostu dziaržaŭna-ha ŭ sobskich miežach biez potreby zachvatu inšych ziamiel, jak heta robiac inšyja dziaržavy.

Pavodle nacyjanalnaha składu Savieckaja Bielaruś ličyć u siabie: 80,6 prac. bielarusau, 9,4 prac. żydoŭ, 5 prac. pala-

koŭ i 5 prac. rasiejcaŭ. Naahuľ, značycca, jośc heta kraj adnarodny, nia tak, jak b. Polšč, dzie samych palakoŭ bylo čuć krychu bolš jak paľavina nasielnictva.

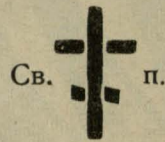
Nievialikija nacyjanalnyja mienšaści, raskidanyja pa ŭsiej respubliki, nidzie nie zajmajuć sucelnych abšaraŭ, a lik ich žmianšacca budzie z hodu ŭ hod, nia majučy tut asiarodkaŭ sobskaj kultury.

Važniejšych haradoŭ Savieckaja Bielaruś naličvaje dziesiac, z jakich 6 znachodzicca ŭ uschodniaj paľavinie, a tolki 4 ŭ zachodniaj. Pieršaje miesca zajmae stalica Sav. Bielarusi—Miensk, z 240 tysiačami nasielnictva. Tut žbirajecca bielaruski sojm (saviet) i znachodzicca najvyšejšy ŭrad respubliky. Dalej pa kolkasći žycharoŭ iduć u ŭschodniaj Bielarusi—Viciebsk (170 tys.), Homiel (143), Mahiloŭ (100), Babrujsk (70) i Vorša (60) — važny port.

U zachodniaj paľavinie Sav. Bielarusi znachodziacca takija bolšyja harady, jak Bielastok (93 tys.), Bieraście (53), Horadnia (52) i Pinsk (33)—tak-sama port. Zaciemić jašče ŭ hetaj čaści kraju varta niekalki mienšych haradoŭ, jak: Baranavičy (24 tys.), Lida (21), Słonim (18), Vaŭkavysk (16), Davidharadok (12), Kobryn (11) i Vialejka (8). U uschodniaj paľavinie respubliky takich nievialičkich haradoŭ jośc šmat.

Usia Sav. Bielaruś dzielicca na 10 akruhaŭ: 5 u ŭschodniaj paľavinie — Viciebskaja, Mienskaja, Mahiloŭskaja, Homielskaja i Paleskaja i 5 u zachodniaj — Vialejskaja, Baranavickaja, Bielastockaja, Pinskaja i Bieraściejskaja.

St. Lubič Majeŭski



АРХИМАНДРЫТ САЎВАЦІ (Сяргіевіч)

намесьнік Сьв.-Духава Манастыра ў Вільні
памёр 30.IV.1940
Вечны Яму супакой!

Беларусы ў Уладыкі Хвядоса

На першы дзень Вялікадня прадстаўнікі беларускага праваслаўнага духавенства, Праваслаўнай Камісіі пры Беларускай Цэнтры ў Ліцьве, студэнцкай і вучнёўскай моладзі зьляжылі арх. Хвядосу свае святачныя прывітаньні. Сярод прывітаньняў трэба аддзіць прамову айца Александра Каўша, які вітаў Уладыку Хвядоса ад імя беларускага праваслаўнага духавенства і як сын нашага сярмяжнага народу, падчыркнуў стойкасьць і адданасьць нашага народу сваей прадзедаўскай Веры і што ўзмацненне Веры ў народных масах магчыма толькі на нацыянальным грунце, адначасна адзначаўшы шкоднасьць выкарыстоўваньня чужым для народу элементам Царквы дзеля сваіх палітычных мэтаў, нічога супольнага з Царквою ня маючых.

Разам з беларусамі вітаў Уладыку і прадстаўнік праваслаўных ліцьвіноў—грам. Іонас Сьлежэвічус, каторы пачаў сваю прамову палітоўску, але лзеля таго, што Уладыка Хвядос яшчэ ня так добра ведае гэны язык, прачытаў сваё прывітаньне парасейску. Грам. Сьлежэвічус падчыркнуў, што

літоўскі народ ніколі варожа не адносіўся да Праваслаўя, што вялікія князі Гедымін, Альгерд і інш. рупіліся аб Праваслаўнай Царкве і заўсёды імкнуліся, каб Царква ў Вялікім Княстве Літоўскім была Царквой *самастойнай, незалежнай*. Зазначыў ён, што яшчэ ў XIV стагодзьдзі Праваслаўная Царква ў Вялікім Княстве Літоўскім была Царквой аўтакефальнай і такой заставалася ў ўвесь час існаваньня слаўнага В. Княства Літоўскага. Палей падчыркнуўшы, што лепшыя сыны літоўскага народу імкнуцца, каб Царква ў сучаснай Ліцьве была незалежнай, зьвярнуўся да Уладыкі Хвядоса з просьбай дапамагчы ўзнавіць гістарычную аўтакефалію Праваслаўнай Царквы ў Ліцьве.

У часе прыняцьця ў арх. Хвядоса быў прысутным і Ковенскі Мітрапаліт Элеўфэры.

Уладыка Хвядос быў расчунены гэным правам спачуцьця і той шчырай любоўю, якая адчувалася ў прамовах. Ён з усімі прысутнымі пахрыстосаваўся, а малодшых, па праваслаўнаму звычаю, абдарыў пасхальнымі яйкамі.

4.

Ўплыў народнага dziejnika ў адрадзеньні Litvy

(Pavodle dakładu Rektara Prof. M. Biržyški)

Pa kulturnym i palityčnym zaniapadzie XVII i XVIII stah. asnaŭnuju žmienu ŭ žyćci litoŭskaha narodu pryniasło skasavańnie panščyny ŭ 1861 h. Heta skasavańnie ŭzmocniła imknieńnie ŭ narodnych huščach da aśviety. Sialanie pačali pasyłać svaich synoŭ u školy pierad usim na toje, kab tyja vučylisia na ksiandzoŭ. Zapauñniajucca школы, himnazii ŭ Maryjampali, Šaŭlach, Kaŭnasie. Litva, z pryčyny niedachopu škol, nia moža zaspakoić ahulnaha hoľadu navuki. Tamu moładz što-raz čaściej pakidaje bačkaŭski kut i vandruje šukajučy krynin aśviety. Mnoha takoj moładzi možna bylo spatkać u Mitavie, Libavie, Dorpacie i inšych haradoch carskaj imperyi.

Ale nia ŭsia moładz chacieľa pašvicca ŭ duchoŭnicki stan, spaŭniajučy haračaje žadańnie svaich bačkoŭ. Šmat moładzi zapisvalasia na medycynu, farmaciju, palitechniku. Heta moładz dla kraju adnak była stračana. Pa skančěnni studyjaŭ jana, jak katalickaja, nie mahła pracavać u Ličvie i vysyľalasia ŭ hlyb carskaje Rasiei. Adarvanaja ad narodna

asiarodka jana časta hinuła. Tolki macniejšyja adzinki patraplali zachavać svoj narodny voblik.

Jakimi-ž prykmietami adznačalasia maľadaja sialanskaja intelihiencyja? — Adkazvujučy na heta pytańnie, prof. Biržyška adkinuŭ zakidy šorstkaści, niavyrablenaści, niedachop tavaryskaje ahlady, jakija nie datyčać intelihiencyi, ale paŭintelihiencyi. Z pozytyŭnych prykmietau litoŭskaje intelihiencyi dakładčyk adznačyŭ pryvazannaś da ziamli. Ziamla z litoŭskich ruk nie pierachodziła ŭ čužyja. Dalej — hardaść, ale nia ŭ sensie adjomnym, a takaja, jakaja ŭ ciazkich abstavinach kaža ŭтрымаць narod na pavierchni žyćcia. Heta intelihiencyja bajkatuje ślachu, dvor, bajaran. Pieršaja litoŭskaja intelihiencyja, pachodzjačaja z sialanskich masaŭ, nie ŭvažaje siabie horšaju čym intelihiencyja ślachockaja i polskaja. Jana z vialikim pietyzmam adnosicca da litoŭskaha folkloru (dajnaŭ, sloŭnictva i h. d). U hetym jana zblizajacca da intelihiencyi łatyskaje i estonskaje.

Aprača intelihiencyi tak-ža i sialanskaja masy pryjmajuć bieस्पasiaredni ŭdziel u adradženskaj pracy. Voś plastyčnaja ilustracyja hetaha žjavišča. Carski ŭrad, cho-

čučy spynić polskija ŭplyvy ŭ Ličvie, paciahnuć sialanskija masy da rasiejskaje kultury — zaboraniaje raspaŭsiudžvac i drukavać litoŭskaje slova łacinskimi alfabetam. Razhareľasia vajna, zmahańnie. U hetaj vajnie hanarovuju rol adyhrała litoŭskaje duchavienstva z bp. Voľončėŭskim na čale. Z Tylży i inšych miestaŭ Uschod. Prusii paplyli ślacham kantrabandy litoŭskija knižki. Kraj pakryvajecca sietkaj tajnych arhanizacyjaŭ dla raspaŭsiudžañnia litoŭskaha slova. Zmahańnie tryvaje праз 40 hadoŭ. U hetym zmahańni litoŭski sieľanin pačuŭ svaju apryčonnaść, navučyŭsia ciarpieć za spravy hramadzkija, vyrabiŭ nacyjanalnaju śviedamaść. Kantrabandysty—knihanosiec K. Bilinis zajaŭlaje: „ja nie pamru, pakul maskaloŭ z Litvy nia vyhaniu.“ Žančyna prytrymanaja z knižkami kaža carskamu ŭradniku, što jana ciarpieć „už vieru i tėvinės.“ U 1904 h. kasujecca ŭrešćie zaborona litoŭskaha druku łacinskaju. Narod pieramoh.

Paŭstajuć chory, dramatyčnyja kružki, arhanizacyi. Adradzěńnie plyvie bystraju chvalaj—pa suśvietnaj vajnie latucieñni pakaleńniaŭ stajuca realnym žmiestam—paŭstaje niezaležnaja Litoŭskaja respublika.

A. Čv—ski

КАНЕШНАЯ ПАПРАЎКА

У № 20 сёл. „Крыніцы“ быў зьмешчаны артыкул „Да справы рэзалюцыяў зьезду Беларускага Культурна-Асьветнага Т-ва ў Ліцьве“, у якім паміж іншым гаворыцца: „у беларусаў праваслаўных існуюць дзве групы: элеўфэраўцы і хвядосаўцы“.

У рэзалюцыі ўспомненага Таварыства сапраўды не знаходзім ідэалёгічных пастановаў, з якіх было б відаць, што зьезд дамагаецца зрэфармаваньня царкоўнага жыцця ў сэнсе постулятаў, высунутых беларускім праваслаўным грамадзянствам. Зьезд трымаецца пастановы Маскоўскага Сабору 1917 г. і прапануе ўвясці гэтыя пастановы ў нашае царкоўнае жыццё, якое мае свой сабскі характар, свае традыцыі і звычаі і шмат ў чым розніцца ад царкоўнага жыцця маскоўскага. Рэфэрат на зьездзе, якраз на царкоўныя тэмы, парасейску прачытаў праф. Нядзельскі, якога Вільня памятае, як крайнага расейскага рэакцыянера, ортодокса расейскасьці Цэрквы. Ня ўходзячы ў ацэнку дальшага пэрсанальнага складу зьезду, трэба ўсё ж такі прызнаць, што, судзячы па духу рэзалюцыяў, было там мала беларускага і за шмат расейскага. Дык, на падставе рэзалюцыяў гэткага зьезду гаварыць аб існаваньні дзвюх беларускіх групаў, мне здаецца, ня прыходзіцца.

Рэзалюцыі зьезду блізу цалком прысьвячаны асобе мітрапаліта Элеўфэрага.

Словам „элеўфэрыянства“ азначаецца ўсюды няпрымырымы палітычны напрамак расейскай царкоўнай думкі. „Элеўфэрыянства“ не прызнае самастойных дзяржаў-

ных твораў, паўстаўшых на тэрыторыі б. Расейскай Імпэрыі, не прызнае самастойных арганізмаў, паўстаўшых на гэтых аддзяліўшыхся тэрыторыях. Гэныя новапаўстаўшыя царкоўныя арганізмы „элеўфэрыянствам“ лічацца не кананічнымі, „неблагадатнымі“, адшчапіўшыміся ад свайго караня — „Маці-Цэрквы“. Заданьнем „элеўфэрыянства“ ёсьць узноў злучыць гэныя „адшчапенцаў“ з „единою истинноправаславною Церквою“, а гэтым самым пабудаваць базы для „будучай“ „адзінай і нядзялімай“.

З гэтакім „элеўфэрыянствам“ мы, праваслаўныя жыхары Вільні, пазнаёміліся на практыцы леташняй восені 1939 г., калі яно змусіла праваслаўнае духавенства і жыхарства агулам каяцца „за грэх аўтокефаліі“, і толькі „ачышчаны пакаяньнем“ прыймала ў „лоно единственна-благодатной Цэрквы“.

Другім актам „элеўфэрыянства“ ў нас было няпрызнаньне праваслаўных беларусаў за беларусаў: „нікак беларусоў н'ят, вс'я мы рускіе“. Да тых-жа, хто цвёрда лічыў сябе беларусам, датарнаваны санкцыі. Беларускаму дзецю не прызнана права нават на царкву дзеля адбыцьця вялікапоснага гавеньня, — як гэта паказаў сёлетні прыклад з вучнямі Віленскай Беларускай Гімназіі.

І вось, калі нейкая „беларуская арганізацыя“ падтрымлівае гэкі кірунак, дык знача яна салідарызуюцца сама з „элеўфэрыянствам“, а гэтым самым разьмінаецца з беларускасьцю.

Што датычыць другога тэрміну: „хвядосаўцаў“ дык

— BIEŁARUSKAJA CHRONIKA —

Referat prof. V. Ivanoŭskaha ŭ Biel. Centry. 5-ha maja sioleta, jak my ŭžo pisali, u zali Bielaruskaje Prohimmnazii, Daminikanskaja 3, Biel. Centr la-dzić čarhovy niadzielnik; u prahramie: 1. referat prof. V. Ivanoŭskaha na temu: „Pačatki bielaruskaha adradženskaha ru-chu ŭ Pieciarburzie“, 2. deklamacyi tvoraŭ biel. paetaŭ i piśmieńnikaŭ. Pačatak a hadz. 17-taj. Uchod volny i biaspłatny.

ён ня мае ніякіх падставаў. Беларускае праваслаўнае грамадзянства, якое гуртуецца пры Праваслаўнай Камісіі Бел Цэнтру ў Ліцьве — проста глыбака паважае і шануе свайго іерарха, які патрапіў з жыцця з беларускімі вернікамі і разумее нашыя імкненьні да адмежаваньня ад накіданай нам „элеўфэрыянскай ідэалёгіі“. І нічога больш.

Аўтор вышэйўспомненай стацьці мыляецца, калі думае, што быццам вядуцца спрэчкі паміж староньнікамі двух іерархаў. Не! Гэта барацьба дзвюх ідэалёгіяў, з каторых адна праз Цэркву хоча будаваць „адзіную і недзялімую пад царскім берлом“, а другая абстаівае правы свайго народу на самастойнасьць сваёй Цэрквы і гэтым самым бароніць палітычную незалежнасьць Дзяржавы, у якой жыве і дабрадзействамі якой карыстаецца.

Стары барацьбіт

Litoŭski časapis ab bielarusach. U № 17 (485) z 28.IV 1940 h. litaraturna-navukovaha ilustravanaha časapisu „Naujoji Romuva“ źmieščany cikavy infarmacyjni artykul ab bielaruskich arhanizacyjach i časapisach u b. polskim haspadarstvie, a taksama ab sučasnym bielaruskim žyćci ŭ Lićvie.

Bielaruski Studencki Sajuz pierastaŭ isnavać. Načalnik m. Vilni i pavietu zahadam z dn. 17.IV.1940 № B.3 paviedamiŭ b. urad Bielaruskaha Studenskaha Sajuzu. ŭ Vilni, što ūsiakaja dziejnaść hetaje arhanizacyi musić być strymana, dziela taho, što Biel. Studencki Sajuz nie pierarejstravaŭsia pavodle vymohaŭ litoŭskich zakonaŭ.

Bielarusy ŭ Łatvii

Bielaruskaja mova ŭ školač. U tych vioskach, dzie raniej isnavali bielaruskija školy, pieraroblenija pašla starańnia-mi niekatorych asob na latyskija abo „miašanyja“, zaŭvažvajecca mocnaje žadańnie bačkoŭ vučyc svaich dziaćiej u bielaruskaj movie. U tych školač, bački vučniaŭ jakich bolš šviedamyja i bolš enerhična damahajucca bielaruskaje movy, ministr ašviety abiacaŭ bielaruskaj delehacyi ūvieści navučańnie pabielarusku. Z hetaha dazvołu adny z pieršych skarystali bielarusy z vioski Łupandy. U ichniaj Łupandaŭskaj škole bielaruskaja mova ŭžo vykladajecca.

Kancert - Viečarynu

ładziać u subotu 4-ha traŭnia 1940 h. ŭ zali III-aj Dzierž. Himnazii (Daminikanskaja 3) MIAŠANY CHOR Biel. Centru pad kir. P. Rodzieviča i ŽANOCKI CHOR Bielaruskaha Centru pad kir. O. Fiodaravaj. Pašla kancertu tancy, ihraje džaz-arkiestr. Tanny bufet. Pačatak a hadz. 20. Cana biletu: 1 lit.

U ciahniku historyi

(Maleńki feljeton)

Šalonym tempam imkniecca ciahnik historyi. Z komina vahromnistaj lokamatyvy čornymi kłubami vyryvajecca dym. Hrubymi faldami dyvanoŭ doŭha žvisajecca nad ziamloj. Viečna niespakojny viecier razryvaje na kavałki misternuju tkninu i znoŭ bačym jak sapie i imkniecca ŭ niaviedamaje stalovy vuž. Čas ad času čyrvonaj raketaj vyryvajucca iskry z vysokaha komina lokamatyvy.

Daroha, pa jakoj prabiahaje ciahnik, časta źmianiajecca. Z płaŭnaj raŭniny padymajecca ŭ hory, zašyvajecca ŭ ciomny huščar lesu, skača praz rečki, pierasiakaje hory, pałochliva pierabiahaje nad abryvistymi bierahami rek. Na krutych zavrotach i skryžavańni daroh vostry hudok rasiakaje pavietra, pieraścierahajučy prad niebiašpiekaj.

Ale dość hetaha nahladańnia z lotu ptuški. Zahlańma ŭ siaredzinu. Pabačma, chto kiruje lokamatyvaj i jakija jeduč pasažyry. Pry raspalenym katle koła mašynistaha dziaržać u rukach try asiłki: Hir-luk, Staluk i Miška. Na tvary ŭ ich malujecca pavaha. što jany dumajuć — trudna

zhadać. Tolki bačym, što kali Hir-luk padkručyvaje kalaso, kab ciahnik historyi jašče šparčeŭ kaciŭsia, dyk tahdy Miška jaho strymoŭvaje. Staluk kaža: „ja praška-džać nia budu.“ Krucicie, jak vam pada-bajecca. Jak zmoryciesia, tady ja vžmu kalaso i pakruču pasvojmu.“

Pasažyry ciahnika zmušany svajo žyćcio datarnavać da ahulnaha tempa jazdy. Každy z ich jedzie asobnym vahonom. Bahaciejšyja jeduč u I, II, III klasie, a biadniejšyja ŭ nastupnych dalejšych. Tymčasam asiłki, pa karotkaj naradzje, vyslali svaich kanduktaraŭ, kab sprauđzili, jak jeduč pasažyry, jak zachouŭvujucca i ci majuć biletu. I što-ž bačym?

Miškaŭ kanduktar niedzie na kancy ciahnika vysadziŭ z vahonu Hale Solalesa, matyvajučy heta tym, što paradak u jaho niadobry. Niavolnikaŭ, bahaćcia za šmat, a tankaŭ, bombavozaŭ, kulamioŭ — słovam „kultury“ — za mała. Pajšoŭ tady Hale Solale piechatoj. Jahony vahon (kala 7.000 kv. klm. pavierchni) napoŭniŭsia miškancami. Padobny los spatkaŭ Abzogu. U mižčasie Hir-lukoŭ kanduktar vykryšy, što dva rodnyja braty jeduč asobnymi vahonami — zlučyŭ dva vahony ŭ adzin. Dalej, pravioŭšy revizyju ŭ nastup-

naha pasažyry, vykryŭ u jaho vialikija valizki i skryni z poracham. Pišučy pratakoŭ skazaŭ, što takaja kolkaść porachu i dynamitu ŭ koźnaje chvilinie pahražaje eksplozujaj-vybucham. Tamu, kab nia bylo niebiašpieki, my jaho voźmiem pad našu apieku-pratektarat. U čarhovym vahonie jechała Polcia. Hir-lukoŭ kanduktar, dobra ahledziŭšy, čvierdziŭ, što ŭ jaje skrynkach niama porachu, a tolki žviniac „šabelki.“ Chutka paviedamiŭ Hir-luka, jaki paslaŭ svaich patroloŭ, kab kirujučysia rasavymi princypami pieraharadzili vahon na džvie častki. Šmat bylo kryku i sansacyi. Trudna. Takija ŭžo časy nastali. Na zajca, jak kažuć, nie prajedzieš.

Danusiu i Nastusiu spatkaŭ taksama padobny los.

Dola pasažyraŭ, jakija nia jeduč u ciahniku historyi, nie zavidna. Pajšli jany papraŭlać darohi, budavać masty, kapać kamienny vuhal. U ciahniku panuje napružanaja atmosfera. Každy zajaŭlaje, što samachvoć nia vylezie, ale budzie zmahacca. Najbližejšaja budučynia pakaža, chto akažacca biaz „biletu.“

A ciahnik ušciaž imkniecca, bucha-juć čornyja kłuby dymu, čyrvonaj raketaj vyryvajucca iskry... A. Kumša

